

## Historia jednego obrazu. Naszym okiem..



Wojciech Fangor, Rozstrzelanie, 1946r.

Obraz, który przeraża, wywołuje w odbiorcy strach... W 1942 roku artysta doświadczył tak silnych emocji podczas jednej z ulicznych łapanek w Warszawie. Udało mu się uciec przed rozstrzelaniem. W 1946 roku jako reminiscencję przeżyć namalował obraz „Rozstrzelanie”, który jest swoistym „katharsis” artysty próbującego uwolnić się od wojennej traumy. Scena rodzajowa została inaczej przedstawiona niż w surrealistycznym cyklu „Rozstrzelanie” Andrzeja Wróblewskiego.

Egzekucja Fangora pokazana jest bowiem z perspektywy oprawców, którzy celnie kierują lufy karabinów w każdego odbiorcę stojącego przed obrazem. Tło, otoczenie namalowane w charakterystyczny sposób dla postimpresjonistów, kontrastuje z wrogim nastawieniem oprawców. Już wiadomo skąd zło (łac. unde malum)?

**Anita Rzeszowska, nauczycielka języka polskiego**